17-18. IX. 1965

XX-LECIE PAŃSTWOWEJ FILHARMONII ŚLĄSKIEJ

1945–1965

PAŃSTWOWA FILHARMONIA ŚLĄSKA
W KATOWICACH

ODZNACZONA:
NAGRODĄ ARTYSTYCZNĄ MIASTA KATOWIC (1958 R.)
ORAZ WOJEWÓDZKĄ NAGRODĄ XV-LECIA (1960 R.)

KIER. ARTYST.: KAROL STRYJA DYREKTOR: WŁADYSŁAW KAMIŃSKI

XX-LECIE PAŃSTWOWEJ FILHARMONII ŚLĄSKIEJ

1945 – 1965

UROCZYSTY KONCERT JUBILEUSZOWY

17 — 18 WRZEŚNIA 1965 R.

PROGRAM

KATOWICE, dnia 17 września 1965 r. ● Godzina 19,00

KATOWICE, dnia 18 września 1965 r. ● Godzina 19,00

Program

BOLESŁAW SZABELSKI
Concerto grosso

●

KAROL SZYMANOWSKI
Symphonie concertante, op. 60
Moderato
Andante molto sostenuto
Allegro agitato ma non troppo

●

JÓZEF ŚWIDER
„Pieśń o Ojczyźnie"

PRZERWA

CAMILLE SAINT-SAËNS
III Symfonia c-moll, op. 78
Adagio
Allegro moderato

●

WYKONAWCY:

ORKIESTRA SYMFONICZNA
PAŃSTWOWEJ FILHARMONII ŚLĄSKIEJ

CHÓR MIESZANY „OGNIWO"
PRZY PAŃSTWOWEJ FILHARMONII ŚLĄSKIEJ

KIEROWNIK CHÓRU
FRANCISZEK JANICKI

KIEROWNIK ARTYSTYCZNY
I DYRYGENT



KAROL STRYJA

SOLISTA

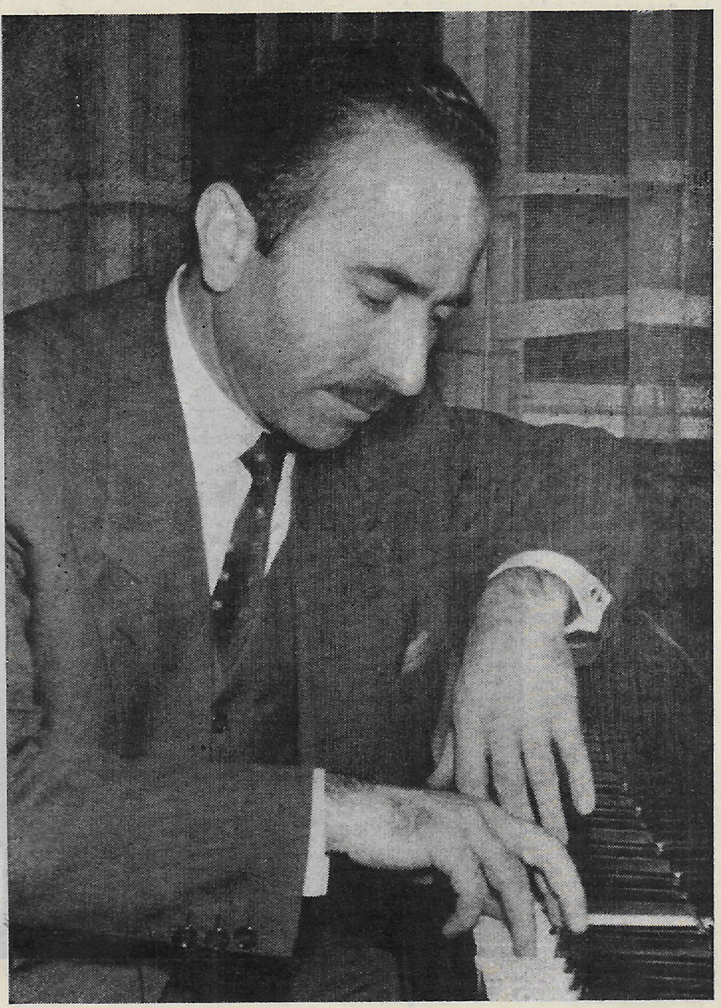

WŁADYSŁAW KĘDRA
FORTEPIAN

SOLISTA

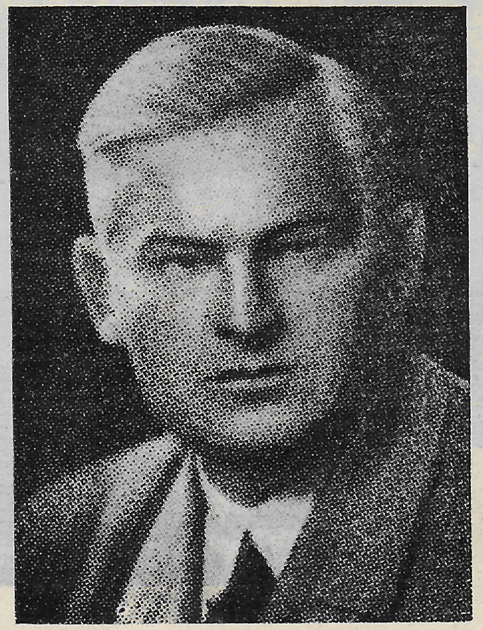

BOLESŁAW SZABELSKI
ORGANY

SOLISTA



HENRYK GRYCHNIK
TENOR

BOLESŁAW SZABELSKI (ur. 1896)

CONCERTO GROSSO

Pochodzące z roku 1954 *Concerto grosso* Szabelskiego nawiązuje swobodnie do zasady tej ulubionej w wieku XVIII formy muzyki orkiestrowej, gdzie całemu zspołowi (grosso) przeciwstawiana jest grupa instrumentów koncertujących (concertino). U Szabelskiego solistycznie traktowanymi instrumentami są: flet, trąbka, obój, klarnet, fortepian i — w II części — smyczki. Z dość dużej, ale raczej „kameralnie" traktowanej orkiestry wydobywa kompozytor tak charakterystyczną dla barokowej muzyki soczystość brzmienia, kontrastując ją efektywnie z lekkością koncertujących grup. Schemat formalny kompozycji jest tradycyjny: z żywymi ogniwami skrajnymi *(Allegro assai i Allegro)* kontrastuje spokojne, polifonicznie wypracowane *Lento*.

•

KAROL SZYMANOWSKI (1882—1937)

SYMPHONIE CONCERTANTE, op. 60

Dzieło to należy do ostatniego okresu twórczości Szymanowskiego, okresu, w którym niedomagania zdrowotne i różnego rodzaju troski nie pozwalały kompozytorowi na bardziej intensywne zajęcie się pracą twórczą. Szczególnie dotkliwie dawały mu się we znaki kłopoty materialne, zmuszające go często do męczących podróży koncertowych, podczas których wykonywał utwory fortepianowe. Jako nowa pozycja, mająca wzbogacić repertuar, ukończona została w roku 1932 *Symphonie concertante*.

Dedykowana serdecznemu przyjacielowi kompozytora, Arturowi Rubinsteinowi, zwraca przede wszystkim uwagę oryginalnością formy. Tytuł — zaczerpnięty z terminologii muzycznej XVII wieku — oznacza utwór, w którym różne instrumenty traktowane są solowo i przeciwstawiane całemu zespołowi. A więc fortepian, choć niewątpliwie odgrywa dominującą rolę, nie jest w *IV Symfonii* — jak dzieło bywa też nazywane — jedynym solistą; także inne instrumenty koncertują samodzielnie (zwłaszcza w II części), podczas gdy partia fortepianowa ma charakter akompaniujący. To ograniczenie pierwiastka wirtuozowskiego tłumaczy się tu dążeniem kompozytora do osiągnięcia większej prostoty wyrazowej i formalnej. Tendencja ta znamienna jest dla ujęcia i charakteru całego dzieła.

Symphonie concertante zachowuje tradycyjną trzyczęściowość koncertu instrumentalnego. I część *(Moderato)*, utrzymana w formie swobodnego

allegra sonatowego, posiada według słów samego kompozytora „nastrój bardzo pogodny, niemal wesoły". Tak typowa dla Szymanowskiego nuta liryzmu odzywa się tu z całą intensywnością, podkreślając emocjonalny charakter tej części. Spokojne, kontemplacyjne *Andante molto sostenuto* (II cz.) w subtelnej harmonizacji, w której brzmią echa dawniejszych, impresjonistycznych zamiłowań kompozytora, należy do najpiękniejszych płodów jego fantazji. Elementem formotwórczym silnie z poprzednimi konstrastującej III części *(Allegro agitato ma non troppo)* jest rytm — żywy rytm oberka; melodyka i harmonia, pochodzące również z kręgu oddziaływania muzyki ludowej, są jego konsekwencją. Całość posiada żywy taneczny charakter, stanowiąc wdzięczne pole popisu dla pianisty.

●

J Ó Z E F Ś W I D E R (ur. 1930)

„P I E Ś Ń O O J C Z Y Ź N I E"

Działalność Józefa Swidra związała się ściśle z Katowicami — tu studiował w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej, tu pracuje jako adiunkt przy katedrze kompozycji tejże uczelni, tu wreszcie tworzy. W swoim dość obfitym już dorobku kompozytorskim posiada m.in.: szereg utworów chóralnych i kameralnych, *Koncert* na głos i orkiestrę, *Concertino da camera* (wyróżnione na Konkursie im. G. Fitelberga), *Koncert* na flet, obój, klarnet, fagot, smyczki i perkusję, *Odę do muzy* na chór i orkiestrę (do słów A. Baumgardtena), *Uwerturę koncertową;* jest też autorem licznych ilustracji muzycznych do filmów krótkometrażowych i fabularnych.

Jest w twórczości Józefa Świdra kierunek szczególnie cenny. Kompozytor — jako jeden z niewielu — poświęca aktualnie swój talent i pracę także amatorskiemu ruchowi muzycznemu, dając mu repertuar dostosowany do jego możliwości, a przy tym interesujący i nie rezygnujący ze współczesnych środków warsztatu kompozytorskiego. Kierunek ten, który reprezentują liczne, wyróżniane zaszczytnie na konkursach utwory chóralne a cappella, zyskał swoją „nadbudowę" przez wciągnięcie amatorskiego zespołu chóralnego do współpracy z muzykami zawodowymi, tak jak to ma miejsce w suicie lirycznej *Wieczne lato* i w kantacie *Pieśń o Ojczyźnie.*

„Pieśń o Ojczyźnie" do słów K. I. Gałczyńskiego powstała w roku 1964 i również w tym samym roku została nagrodzona na ogólnopolskim konkursie organizowanym przez Prezydium Wojew. Rady Narodowej w Katowicach, którego celem było dostarczenie nowego repertuaru dla ambitnych zespołów amatorskich.

Aparatem wykonawczym „Pieśni" jest chór mieszany, głos solowy (tenor lub sopran) i orkiestra symfoniczna.

Założenie kompozytora, pragnącego by utwór mógł być wykonany nawet przez mniej zaawansowany zespół amatorski (zwłaszcza chór) — zdecydowało o wyborze prostszych środków muzycznych; faktura chóru jest przeważnie dwugłosowa i homofoniczna, język harmoniczny — to rozszerzona tonalność systemu dur — moll. Jedynie strona metro-rytmiczna utworu jest nieco bardziej skomplikowana.

Zmienne nastroje wiersza Gałczyńskiego zdecydowały o budowie formalnej utworu. „Pieśń o Ojczyźnie" składa się z pięciu krótkich, bezpośrednio po sobie następujących członów, a mianowicie:

1. Introdukcja *(Chór i orkiestra)*
2. Aria *(głos solowy i orkiestra)*
3. Oberek *(chór i orkiestra)*
4. Ostinato *(chór i głos solowy)*
5. Finał *(chór i orkiestra)*

●

KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

O J C Z Y Z N A

Introdukcja:

Wiele pieśni na świecie
ze stulecia w stulecie,
ale jest ton jedyny,
z samej głębi, głębiny,
od kolebki do grobu
ton ten idzie za tobą,
byle szmer, byle nuta,
a już wiesz, że to tutaj:
szyba w słońcu uśpiona —
pelargonia czerwona;
Parę gwiazd, parę ptaków,
a już wiesz, skąd ten akord;

listek upadnie w strumień,
a już serce rozumie,
zamyśli się, wypowie,
a co w sercu, to w mowie,
w mowie dziada, pradziada,
co szmerliwa, jak trawa,
co się krzewi faliście,
raz jest słowem, raz liściem,
raz pagórkiem, raz chmurą,
porą roku poczwórną,
śniegiem, ptakiem, błękitem,
Szopenem i Norwidem.

Aria: *Struna ze struną gada,*
czas swe wzory układa.
Treść najgłębsza, najszczersza
jarzy się w tyglu serca;
światło pada wysokie
na pracę, na chorągiew —
i jednym światłem świeci
ruch rąk i ruch narzędzi.

Oberek: *I znów iskrzy się nocka*
jak lampa szopenowska;
dźwięk skrzypiec nad ulicą;
pelargonia w księżycu,
ciężka gwiazda nad świerkiem;
i znów blask zorzy wielkiej.

Ostinato: *Kraju mój, kraju barwny,*
pelargonii i malwy,
kraju węgla i stali,
i sosny, i konwalii,
grudka twej ziemi w ręku,
świeci nawet po ciemku;
tyś mój w śniegu, w spiekocie,
tu dziad, spoczął, tu ojciec;
trawa, trawa szmerliwa
białe kości okrywa.

Finał: *A nam, którzyśmy w drodze,*
niechaj flaga łopoce,
żeby dźwięczał dźwięk kielni,
najcelniej, najrzetelniej —
żeby siła w ramionach,
żeby trud nasz wykonać —
przy stali i przy zbożu,
na lądzie i na morzu —
żeby blask szedł z dni naszych,
dni mozolnych, odważnych,
w wiek sławą złotolistną,
nuto święta, Ojczyzno.

●

CAMILLE SAINT-SAËNS (1835—1921)

III SYMFONIA c-moll, op. 78

31 lipca 1886 poruszyła światem muzycznym wieść o śmierci Franciszka Liszta. Zmarł arcysławny wirtuoz, wielki kompozytor, entuzjastyczny orędownik młodych talentów, indywidualność, której wpływ był ogromny. Do szczerych wielbicieli sztuki Liszta należał też Camille Saint-Saens, czego dowód dał w swojej „lisztowskiej" *III Symfonii c-moll.* Wystawiając ten muzyczny pomnik mistrzowi z Weimaru, jeszcze silniej i wyraźniej niż w kilku poematach symfonicznych potwierdził, jak wiele mu zawdzięczał. Lisztowska jest w *Symfonii c-moll* swoboda formalna (dzieło ma w zasadzie dwie tylko, szeroko rozbudowane części) wraz z charakterystyczną monotematycznością (główny temat pojawia się po wstępnym *Adagio* w *Allegro moderato* wprowadzony przez smyczki), barwność orkiestry, w której nie brak fortepianu i organów, ciągła zmienność temp, śmiałości modulacyjne; lisztowski jest też patetyczno-mistyczny klimat muzyki, oscylującej między dwoma biegunami — liryzmu i dramatyzmu. Różne, często przeciwstawne elementy, łączy Saint-Saens z właściwą sobie elegancją, wyczuciem propozycji i wytrawną znajomością techniczno-kompozytorskich tajników w jednolity organizm dźwiękowy.

Symfonia c-moll, zwana *Organową*, uchodzi za jedno z najlepszych dzieł orkiestrowych Saint-Saensa. Kiedyś stawiano ją obok *Patetycznej* Czajkowskiego, wróżono równie wspaniałą karierę, której nie zrobiła. Ale trzeba stwierdzić, że z całej ogromnej twórczości (muzyka kameralna, pieśni, symfonie, poematy symfoniczne, koncerty, opery, balety i in.) jednego z najsławniejszych w swoim czasie ludzi muzyki w ogóle, niewiele kompozycji utrzymało się w stałym światowym repertuarze koncertowym. Niektóre jednak przeżywają dziś swój renesans. Że znajduje się wśród nich „lisztowska" *Symfonia organowa*, jest faktem godnym uwagi, świadczącym o „rehabilitacji" twórczości zarówno wielkiego nowatora — Liszta, jak i wielkiego epigona — Saint-Saensa.

STANISŁAW HARASCHIN

DYREKTOR PAŃSTWOWEJ
FILHARMONII ŚLĄSKIEJ

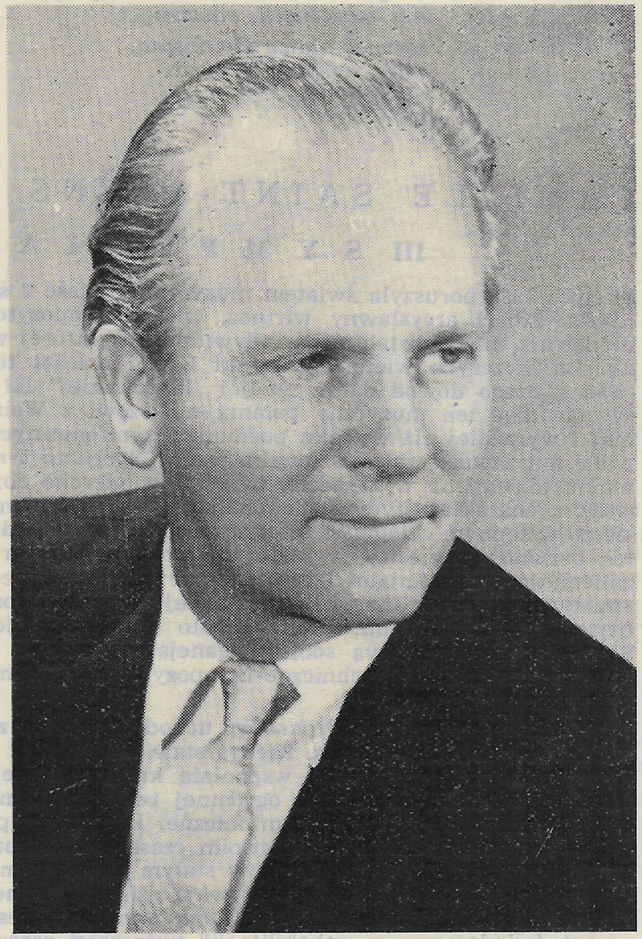

WŁADYSŁAW KAMIŃSKI

W XX-lecie

Wśród licznych instytucji muzycznych, jakie zaczęły powstawać w pierwszych miesiącach po zrzuceniu jarzma hitlerowskiego na Śląsku, znalazła się także Filharmonia Śląska. Dzięki życzliwemu stanowisku i pomocy władz naszego młodego Państwa, a przede wszystkim dzięki poparciu ówczesnego wojewody śląskiego gen. Aleksandra Zawadzkiego mogło kilkudziesięciu muzyków, członków przedwojennej Filharmonii Warszawskiej, którzy znaleźli się na wiosnę 1945 r. w Katowicach, zorganizować pod kierunkiem Jana Niwińskiego zespół symfoniczny, który wkrótce wysunął się na jedno z czołowych miejsc w Polsce, tak pod względem poziomu artystycznego, jak i wyników swej pracy. W ten sposób Śląsk otrzymał placówkę o olbrzymim znaczeniu kulturalnym, jakiej dotąd nigdy nie posiadał.

Pierwszy koncert, poświęcony w całości muzyce polskiej, odbył się już 26 maja 1945 r. Odtąd rozpoczyna się okres świetnych sukcesów Orkiestry, która nie ogranicza swej działalności do sali koncertowej, ale przenosi ją do fabryk, kopalń i hut, zyskując wśród ludzi pracy ogromną popularność.

Po wielu próbach i doświadczeniach, praca Filharmonii Śląskiej skupiła się głównie na urządzaniu stałych, cotygodniowych koncertów piątkowych w stolicy województwa, powtarzanych na drugi dzień w jednym z większych miast Śląska, oraz na organizowaniu stałych poranków symfonicznych dla młodzieży szkolnej i dla zakładów pracy.

W pierwszych latach istnienia Filharmonia Śląska była subwencjonowana przez Prezydium Rady Ministrów, Ministerstwo Kultury i Sztuki, a także przez Rady Narodowe, Wojewódzką i Miejską. Momentem przełomowych w dziejach Zespołu stało się w roku 1949 upaństwowienie instytucji, które stanowiło olbrzymi krok naprzód w jej rozwoju. Zapewnienie odpowiednich warunków bytowych zmobilizowało Zespół do intensywniejszej pracy nad poziomem artystycznym i wniosło dużo ambicji i entuzjazmu.

Kierownictwo artystyczne Orkiestry po Janie Niwińskim i Anatolu Zarubinie objął Witold Krzemieński, a od roku 1950 Stanisław Skrowaczewski, który swoje bogate doświadczenie potrafił szczęśliwie przeszczepić na grunt śląski. Na estradzie pojawiły się kluczowe pozycje z zakresu muzyki polskiej i repertuaru światowego. Po raz pierwszy po wojnie wykonano na Śląsku IX Symfonię Beethovena.

Szczytowym punktem ówczesnego sezonu były „Dni Bacha" — zorganizowane z okazji 200 rocznicy śmierci kompozytora. Śląscy słuchacze usłyszeli wówczas koncerty na jeden, dwa, trzy i cztery fortepiany.

Od 1953 roku do chwili obecnej kierownikiem artystycznym i I dyrygentem Państwowej Filharmonii Śląskiej jest Karol Stryja. Dzięki jego

inicjatywie, przedsiębiorczości i pomysłowości Filharmonia daje bardzo wiele atrakcyjnych koncertów, które często są wielkimi wydarzeniami kulturalnymi na Śląsku.

Linia repertuarowa zespołu wznosi się systematycznie w górę. I i II Festiwal Muzyki Polskiej z lat 1951 i 1955 przyniósł Filharmonii dużo wartościowej muzyki i ukazał bogaty dorobek powojennej twórczości kompozytorskiej na tle naszej klasyki muzycznej. W kilku sezonach lat pięćdziesiątych organizowane były cykliczne koncerty beethovenowskie. Programy koncertów wzbogaciły się o muzykę kameralną. Pojawiła się również w repertuarze nowa forma koncertowa — przekroje operowe. Zainaugurował je przekrój z op. Glucka „Orfeusz".

W styczniu 1955 roku Filharmonia przejęła od byłego „Artosu" organizowanie w całym województwie recitali oraz audycji muzycznych dla młodzieży szkolnej. Ta dodatkowa forma działalności znacznie poszerzyła wachlarz możliwości artystycznego oddziaływania Filharmonii na społeczeństwo. Obecnie ekipy solistów dają systematycznie audycje muzyczne w 60 szkołach województwa katowickiego. Tradycją stało się urządzanie „Konkursów Muzycznych" pod koniec każdego roku szkolnego.

Utworzenie Filharmonii wywarło nie mały wpływ pobudzający na pracę bardzo licznych w naszym regionie zespołów amatorskich, szczególnie chórów, które mając zapewnioną opiekę i współudział orkiestry filharmonicznej sięgały po wielki repertuar oratoryjny z klasyki polskiej i światowej, po kantaty i oratoria współczesnych kompozytorów. W roku 1953 doszło do skutku 7-krotne wykonanie — pod dyrekcją Karola Stryji — oratorium J. Haydna „Pory Roku" przy udziale chórów „Echo" z Łazisk Górnych i „Ogniwo" z Katowic. Ten ostatni, amatorski Chór Mieszany „Ogniwo", od 50 lat działający na Śląsku, — już 10 lat współpracuje z Państwową Filharmonią Śląską, biorąc z powodzeniem udział w licznych koncertach i występach. Katowice pierwsze w Polsce powojennej wprowadziły do programów koncertowych wielkie dzieła oratoryjne i kantatowe, takie jak: Haendla — „Juda Machabeusz" i „Mesjasz", Haydna — „Stworzenie świata", Szymanowskiego — „Harnasie" i „Stabat Mater", Malawskiego — „Wierchy", B. Woytowicza — „Prorok", O. Gerstera — „Metalurgiczny kombinat Ost", S. Prokofiewa — „Na Straży Pokoju" i wiele innych.

Współpraca Filharmonii Śląskiej z ruchem amatorskim miała jeszcze formę patronatów artystycznych nad zespołami orkiestralnymi przy zakładach pracy i świetlicach.

W roku 1958 utworzono Orkiestrę Kameralną Filharmonii Śląskiej. Jej założenia repertuarowe obejmują muzykę kameralną począwszy od okresu przedklasycznego aż do czasów najnowszych, ze szczególnym uwzględnieniem muzyki współczesnej.

Zespół występuje w ramach stałych koncertów filharmonicznych oraz bierze udział w Festiwalach „Warszawskiej Jesieni", np. w latach 1958 do 1959, w których wystąpił z całym programem muzyki kameralnej. W roku 1963 Orkiestra Kameralna wzięła udział w Festiwalu Kameralnych Orkiestr i Baletów w Warszawie.

Na szczególną uwagę zasługują koncerty wyjazdowe orkiestry Filharmonii Śląskiej odbywające się tak w kraju jak i za granicą.

Pierwszym jej występem w stolicy, był koncert w ramach I Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień" 1956, gdzie wykonano dwa programy. Następnie brała ona udział w Festiwalach „Warszawskiej Jesieni" w latach 1958, 1959, 1961, 1962, 1963 i 1964. Miarą powodzenia Orkiestry w Warszawie są coroczne zaproszenia na kolejne Festiwale.

W roku 1960 orkiestra Filharmonii Śląskiej wystąpiła z interesującymi koncertami, w których brał udział balet Państwowej Opery Węgierskiej z Budapesztu. Koncert — balet powtarzany był 4-krotnie w Warszawie, 3-krotnie w Poznaniu i 3-krotnie we Wrocławiu, gdzie wykonano między innymi B. Bartoka „Cudownego Mandaryna" i „Drewnianego księcia" i J. Kennesey'a „Chusteczkę".

W grudniu 1963 r. — Orkiestra Filharmonii Śląskiej wystąpiła z koncertem na II Festiwalu Muzyki Kompozytorów Ziem Zachodnich w Wrocławiu i została zaproszona do udziału w kolejnych festiwalach.

Występy zagraniczne rozpoczęła Orkiestra w 1958 r. sześcioma koncertami na terenie ČSRS (w Ostrawie, Karwinie, Presovie, Ołomuńcu, Mariańskich Łaźniach i Franciszkowych Łaźniach). Koncertami dyrygowali: Karol Stryja i Andrzej Markowski. Następnie w roku 1959, orkiestra dała dwa koncerty w Ostrawie i Karwinie. Dyrygował K. Stryja, jako solista wystąpił Tadeusz Zmudziński.

W czasie kolejnego wyjazdu do ČSRS w roku 1960, Orkiestra pod dyrekcją K. Stryji dała pięć koncertów symfonicznych w Bratysławie.

W październiku 1962 roku Orkiestra Państwowej Filharmonii Śląskiej odbyła tournée po ČSRS i Bułgarii. Na terenie ČSRS odbyły się 4 koncerty, na terenie Bułgarii 5 koncertów: w Sofii, Plowdiw, Jambolu i Burgas. Dyrygował Karol Stryja, solistką była Regina Smendzianka.

W październiku 1964 r. orkiestra odbyła tournée artystyczne po Anglii, gdzie wystąpiła z 10 koncertami (4 w ramach Festiwalu w Swansea). Dyrygował K. Stryja, solistką była Regina Smendzianka. Prasa angielska niezwykle pochlebnie oceniła produkcję orkiestry.

W okresie 20 lat istnienia Filharmonia Śląska gościła wszystkich znanych artystów polskich, dyrygentów i solistów oraz wielu sławnych artystów zagranicznych.

JÓZEF POWROŹNIAK



ORKIESTRA
SYMFONICZNA
PAŃSTWOWEJ
FILHARMONII
ŚLĄSKIEJ

SKŁAD ZESPOŁU ARTYSTYCZNEGO PAŃSTWOWEJ FILHARMONII ŚLĄSKIEJ

Kier. artystyczny i I dyrygent — KAROL STRYJA
Asystent dyrygenta — Czesław PŁACZEK
Asystent dyrygenta — Renard CZAJKOWSKI

I SKRZYPCE

Paweł Święty
I koncertmistrz
Andrzej Rozmarynowicz
II koncertmistrz
Jerzy Pawlak
Tadeusz Swiąć
Wacław Kulawik
Emil Latusek
Henryk Hahn
Zofia Bortel
Tadeusz Goj
Kamil Trybus
Gerard Sładkowski
Magdalena Wójcik
Jacek Graca
Henryk Dłubis
Romuald Paliwoda

II SKRZYPCE

Zygmunt Miczka
Piotr Maj
Eryk Taubic
Jerzy Bielak
Stefania Dobrowolska
Walter Opielka
Paweł Stęchły
Henryk Gola
Janina Perzyńska
Henryk Segeth
Seweryn Mally
Edward Maksym
Winicjusz Kowalik
Urszula Szygulska

ALTÓWKI

Emil Wybraniec
Tadeusz Ostenda
Alfred Mucha
Zygmunt Kurz
Maria Soból
Andrzej Joniec
Eugeniusz Pajączek
Joachim Pawlor
Albert Kajda
Mieczysław Grochal

WIOLONCZELE

Bernard Polok
Aleksander Wolski
Helmut Bittner
Franciszek Wójcik
Harald Zotscher
Franciszek Dzióbek
Romuald Manowski
Krystyna Baranowska
Eryk Hasenberg
Jan Kurzaj

KONTRABASY

Mieczysław Dzieńdziel
Edward Krysta
Józef Urbańczyk
Bernard Kojzar
Stanisław Wybranowski
Józef Konieczny
Jerzy Gawenda
Józef Barteczek

FLETY

Antoni Róg
Alfons Skorupa
Marian Katarzyński
Józef Klyta

OBOJE

Franciszek Hanke
Paweł Zgraja
Jerzy Michalak
Edward Głosz

KLARNETY

Antoni Kasperek
Rafał Kosma
Mieczysław Przybysz
Franciszek Niedziela
Władysław Misiewicz

FAGOTY

Wiktor Osadzin
Jan Miozga
Zygmunt Tlatlik
Stanisław Krok
Bolesław Komorowski

WALTORNIE

Antoni Słota
Werner Zieliński
Kazimierz Palica
Gerard Szczyrba
Antoni Wilk
Stefan Grzegorzek

TRĄBKI

Franciszek Stokfisz
Alfred Miczka
Emilia Szewczyk-Dymek
Józef Wojciechowski

PUZONY

Leon Cioska
Józef Konwisorz
Zygmunt Głąbica
Alfons Glinkowski

TUBA

Czesław Kowalski

KOTŁY

Eugeniusz Waloszczyk

PERKUSJA

Roman Paszek
Albert Orendorz
Paweł Milejski
Jacek Kozłowski

HARFY

Ewa Węgrzyniak
Wiesława Malinowska

FORTEPIAN

Magdalena
Kubzda-Zasada

INSPEKTOR ORKIESTRY

Bolesław Komorowski

BIBLIOTEKARZ

Władysław Misiewicz

KOREKTOR FORTEPIANÓW

Jan Pukas

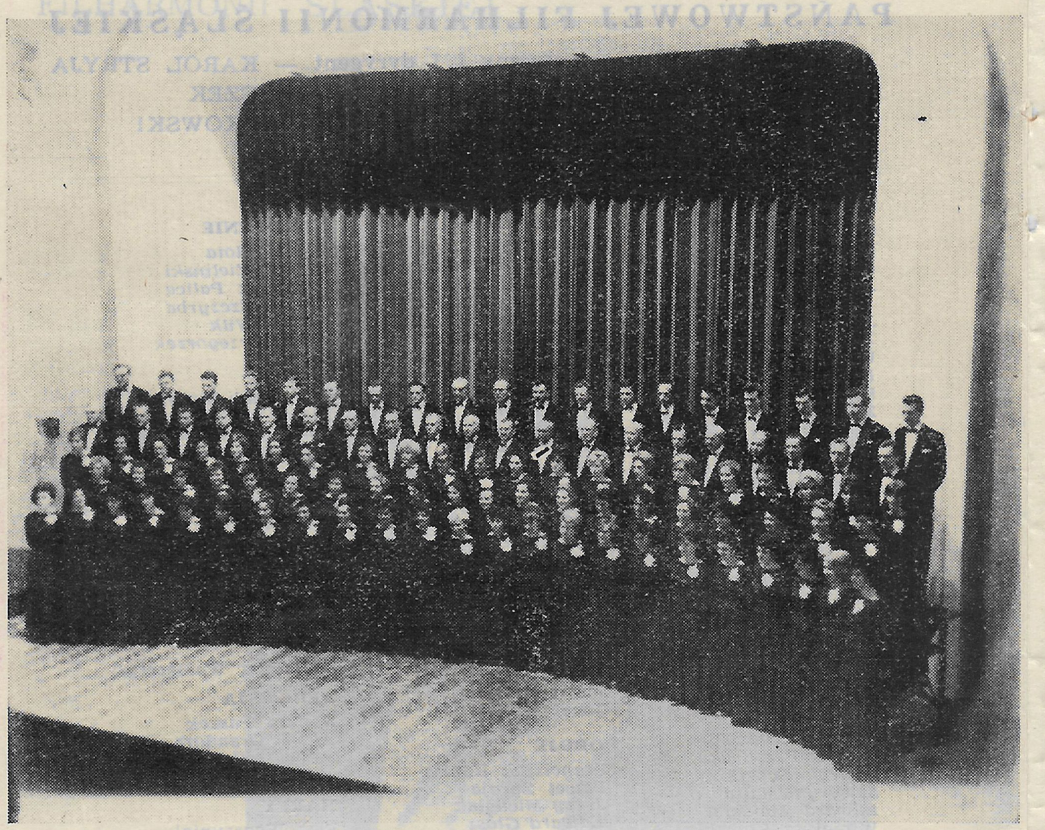

CHÓR
MIESZANY
„OGNIWO"
przy
PAŃSTWOWEJ
FILHARMONII
SLĄSKIEJ

DZIĘKI „OGNIWU" poznajemy wielką literaturę chóralno-oratoryjną

Wprawdzie wiele chórów śląskich wzniosło się do poziomu, który pozwalał im na podejmowanie wykonań wielkich arcydzieł chóralnych, ale przecież żaden z nich wkładem pracy, ilością przygotowanych pozycji i częstotliwością publicznych koncertów oraz poziomem wykonawstwa nie może się równać z Chórem Mieszanym „OGNIWO", przy Państwowej Filharmonii Śląskiej.

Piszemy — z Chórem Mieszanym „OGNIWO" przy Filharmonii Śląskiej — chociaż i lata poprzedzające działalność „Ogniwa" nie związaną z Filharmonią Sl. znaczyły się wykonaniami kantat, oratoriów, symfonii — gdyż dopiero ścisłe powiązanie się Chóru z Filharmonią Śląską, datujące się od 2 września 1953 roku, wciągnęło Chór w orbitę filharmonicznych planów repertuarowych.

Od owej daty rozpoczął się nowy, trwający do dnia dzisiejszego, ważny w całej ponad 50-letniej działalności „Ogniwa" okres pracy, znaczony ważkimi pozycjami wielkiego repertuaru oratoryjnego, kantatowego, przekrojów oper, znaczony poważnymi sukcesami artystycznymi. Sprzyjały temu nowe warunki: centralnie położony punkt prób i występów — gmach Państwowej Filharmonii Śląskiej, zagwarantowana współpraca najlepszych dyrygentów — chórmistrzów, pod stałą kontrolą kierownika artystycznego Filharmonii Sl. Karola Stryji, możność czerpania funduszów ze stałych subwencji państwowych na pokrywanie potrzeb zespołu, na zakupywanie nut i płyt, magnetofonu itp. Sprzyjał tej pracu klimat wewnętrzny zespołu, utrzymywany przez Zarząd Towarzystwa Spiewaczego „Ogniwo".

Jeszcze w ciągu kilku miesięcy 1958 roku przygotowuje „Ogniwo" oraz wykonuje z orkiestrą filharmoniczną „Symfonię Pokoju" Andrzeja Panufnika, następnie kantatę kompozytora niemieckiego (NRD) O. Gerstera „Eisenkombinat Ost", wreszcie kantatę konstytucyjną Tadeusza Szeligowskiego pt. „Karta serc".

Rok 1954 powiększa repertuar „Ogniwa" o kantatę Bolesława Woytowicza „Prorok" do tekstu Puszkina, o oratorium Józefa Haydna „Pory roku", o partię chóralną monumentalnej III Symfonii Karola Szymanowskiego, a w okresie karnawału o „Walca cesarskiego" Jana Straussa. Wielkich pozycji repertuarowych będzie teraz przybywać coraz więcej, nie licząc mniejszych utworów a capella, w tym utworów dawnych mistrzów polskich, wymagających również pracy pogłębionej, odrębnej w stylu i technice. Tak więc w roku 1955 chór „Ogniwo" biorąc udział w 11 koncertach filharmonicznych wykonał po kilkakroć oratorium Sergiusza Prokofiewa „Na straży pokoju", montaż operowy „Borys Godunow", Modesta Musorgskiego, wreszcie „Magnifikat" J. S. Bacha.

Nowe dzieła z wielkiego repertuaru w roku 1956 to „Requiem" W. A. Mozarta i „Pieśń przeznaczenia" Jana Brahmsa. Rok następny, 1957, znaczy się wykonaniem takich arcydzieł jak „Stabat Mater" Karola

Szymanowskiego i chóry z „Harnasiów" tegoż kompozytora oraz IX Symfonii L.v.Beethovena.
W roku 1958 chór osiąga najwyższą, od chwili przyłączenia się do Filharmonii, liczbę członków — 135, a repertuar powiększa się o potężne oratorium Jerzego Haendla „Judasz Machabeusz", o kantatę Carla Orffa „Carmina Burana" i o „Nokturny" Klaudiusza Debussy'ego.
Po dyrygenturze Franciszka Janickiego (1953—1954) i Zdzisława Szostaka (1955—1958), prowadzenie Chóru objął Edmund Kajdasz (1958——1961) przy współpracy Pawła Kotuchy. Ci dyrygenci-chórmistrze przygotowują z „Ogniwem" kolejno: „Requiem" Józefa Verdiego, oratorium „Mesjasz" Józefa Haydna, chóry do muzyki baletowej „Dafnis i Chloe" Maurycego Ravela, „Sonety krymskie" Stanisława Moniuszki, wreszcie „Wierchy" Artura Malawskiego oraz liczne utwory i pieśni chóralne a cappella.
Dalej, już pod kierunkiem Napoleona Siessa i przy współpracy Pawła Kotuchy w latach 1961—64 „Ogniwo" przygotowuje i wykonuje pod batutą Karola Stryji na koncertach filharmonicznych, w programach masowych koncertów na „Torkacie", na Walnym Zjeździe Związku Śląskich Kół Spiewaczych, wreszcie na II Festiwalu Chórów Polskich w Poznaniu takie m. in. pozycje jak „Catulli Carmina" Carla Orffa, montaż estradowy z opery „Wolny strzelec" K. M. Webera, ponownie „Stabat Mater" Szymanowskiego, kantatę Bolesława Woytowicza „Na pochwałę pracy", Pieśń przeznaczenia" Brahmsa, wreszcie z ogromnym sukcesem w Poznaniu rapsod dramatyczny Stanisława Wiechowicza pt. „List do Marc Chagalla". Dalsze pozycje repertuarowe tych lat to „Testament Bolesława Chrobrego" Feliksa Nowowiejskiego, montaż operowy „Rycerskość wieśniacza" Pietro Mascagniego, wznowienie IX Symfonii Beethovena, „Stworzenia świata" Haydna, „Wierchów" Malawskiego, wreszcie przygotowaną na 50-lecie Chóru wielką „Mszę h-moll" J. S. Bacha, i z nowych kompozycji, przygotowaną już przez Fr. Janickiego symfonię-kantatę Sergiusza Rachmaninowa „Dzwony".
Zasługi „Ogniwa" w prezentowaniu i upowszechnianiu arcydzieł literatury chóralnej nie byłyby kompletne gdybyśmy nie wspomnieli o pozycjach przygotowanych wespół z orkiestrą Filharmonii Śląskiej w okresie poprzedzającym przyłączenie się zespołu do tej instytucji. Przypomnieć więc trzeba o wykonaniu w roku 1947 II Symfonii Bolesława Szabelskiego, „Stworzenia świata" Haydna, w latach 1948 i 1949, IX Symfonii pod batutą sławnego obecnie Stanisława Skrowaczewskiego w 1950 roku, kantaty Prokofiewa „Aleksander Newski" w 1951, symfonii-kantaty J. Szaporina „Na kulikowym Polu" w 1952 r., „Kantaty o Pokoju" Stanisława Skrowaczewskiego pod batutą kompozytora.
Ilość pozycji jest wielka, a zważywszy że są to przeważnie dzieła ogromne, czyn artystyczny „Ogniwa" musi być uznany za tym większy i wartościowszy. Złoty Krzyż Zasługi przyznany Chórowi „Ogniwo" przez Radę Państwa w dniach jubileuszu 50-lecia jest w pełni zasłużonym wyróżnieniem cenionego zespołu.

M. JÓZEF MICHAŁOWSKI

CHÓR MIESZANY „OGNIWO" przy P. F. Śl. W KATOWICACH

Kierownik chóru — FRANCISZEK JANICKI
Z-ca kierownika chóru — Paweł KOTUCHA
Kier. administracyjny — mgr Rudolf BIEROŃSKI

SOPRANY

Zdzisława Bacewicz
Józefa Bilińska
Elżbieta Bles
Antonina Borkowska
Ilona Chmielowska
Krystyna Domagała
Alicja Dudzik
Krystyna Dziuba
Klara Grolik
Małgorzata Hałata
Irena Hancyk
Anna Hermasz
Irena Kalinowska
Elżbieta Kałuża
Maria Karbowy
Helena Karcz
Emilia Kleinert
Zofia Kolasińska
Regina Meck
Elżbieta Michalik
Halina Misiewicz
Kamila Mrozek
Małgorzata Nowak
Urszula Paluch
Edyta Szafron
Aleksandra Wybraniec
Barbara Zielonka
Maria Zielonka

ALTY

Katarzyna Antoszewska
Barbara Bednorz
Teresa Dyla
Aniela Dziubany
Elżbieta Getler
Maria Grabowska
Gabriela Hanuza
Krystyna Jelonek
Maria Kukla
Krystyna Leutloff
Teresa Lisoń
Aleksandra Mazurkiewicz
Maria Mejer
Elżbieta Pierończyk
Łucja Pytlok
Maria Smutkowska
Maria Stanicka
Krystyna Wawreczko
Jadwiga Zaleta

TENORY

Jerzy Bednorz
Stanisław Bles
Stefan Chmieliński
Karol Dziuba
Erwin Gediga
Stanisław Gradek
Jerzy Łukaszczyk
Edmund Mazurek
Edward Michalik
Józef Morkis
Norbert Musioł
Andrzej Otlik
Józef Pankiewicz
Paweł Pieczka
Edward Regulski
Bolesław Skwara
Tadeusz Stysz
Karol Walesa

BASY

Jan Absalon
mgr Rudolf Bieroński
Florian Borkowski
Gilbert Grund
Jan Harazim
Henryk Janda
Bronisław Kolasiński
Edward Kolasiński
Jan Kolasiński
Alfons Kozlik
Włodzimierz Kuczyński
Ignacy Lisoń
Zdzisław Michalik
Andrzej Ogórek
Aleksy Piżycki
Józef Prażak
Bogdan Suchy
Bernard Szkółka
Tadeusz Szmager
Jan Szołtysik
Józef Świerczyna
Apoloniusz Wypiór

WSPOMNIENIA Z PODRÓŻY ARTYSTYCZNYCH PAŃSTWOWEJ FILHARMONII ŚLĄSKIEJ



PAMIĄTKI
Z KONCERTÓW
W CSRS



PRZED
KONCERTEM
W LEEDS

Slav Orchestra Gets Great Reception

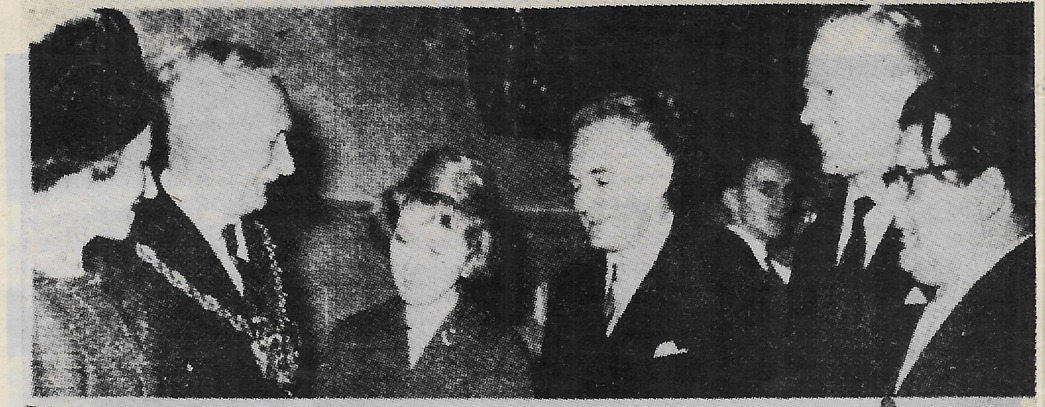

IN this part of the world we do not often have an opportunity of hearing an all-Slav orchestral concert as to selection of music as well as performers. But this happened at the Gaumont Theatre, Ipswich, yesterday, when the South Poland Philharmonic Orchestra, with a Polish conductor and soloist, played a programme of music written by two composers of Polish origin and a Russian. The occasion was the first concert of this year's series organised by Ipswich Civic Concerts Society, now embarking on their 17th season.

The Polish composer Stanislav Monuszko, 1840-1893, is probably unknown to most of us. His overture to a comic opera, "The Raftsman," which opened the concert, proved to be in agreeably romantic vein laced with pungent folklance rhythm. Romance and rhythm in a more sophisticated form are also uppermost in Chopin's pianoforte concerto No. 2. Not really a concerto in acknowledged symphonic form, it explores a lyrical vein in its echoes and anticipations of nocturne, ballad and fantasia with an elaboration of mazurka themes as a finale. The work had a most eloquent advocate yesterday in Regina Smendzianka, a brilliant pianist with lovely and graceful touch, from whose sensitive fingers Chopin's melodies flowed like strings of pearls.

After the interval followed Tchaikovsky's sixth symphony dubbed "The Pathetic," and how pathetic it is, to its last mournful drum beat, has been fully appreciated by our British public, which has clasped the work to its capacious bosom with as yet undying fervour. Here the orchestra, hitherto rather subdued, as it had to be in Chopin's concerto, now rose to the heights of its power.

Under Karol Stryja's eloquent conductorsh p masses of sound rolled forth from serried ranks of strings and woodwind, o'ertopped by mighty blasts of brass and powerful percussion alternating with sobs, sighs, and, of course, with the winsome second movement as relief.

Barring a few moments of roughish brass playing and some indecision as to pitch in the woodwind the orchestra projected the symphony magnificently and aroused the audience to great enthusiasm.

The concert was given in the presence of the Mayor and Mayoress of Ipswich, Alderman and Mrs. E. C. Grimwade, and representatives of the Polish Ambassador. Afterwards orchestra and officials were given a civic reception in the Town Hall.

The picture above was taken at the reception and the Mayor and Mayoress (on left) was seen with (left to right) Miss Regina Smendzianuka, solo pianist, Mr. Karol Stryja, the conductor, Mr. Wladisla- Kuminski director, and Mr. Pawel Swiety, the leader.

DIAPASON.

„MAYOR and MAYORESS"
SKŁADAJĄ GRATULACJE
POLSKIM ARTYSTOM

„ORKIESTRA TA JEST JAK DIAMENT"

„Na czwartym i ostatnim występie Filharmonii Śląskiej w czasie festiwalu w Swansea odnieśliśmy wrażenie, że orkiestra ta jest jak diament (...). Długotrwała owacja widowni zmusiła dyrygenta do wielokrotnych wyjść i wreszcie do bisu".

Tak pisał recenzent „South Wales Argus" Elaine Williams w swym sprawozdaniu z festiwalu muzycznego w walijskiej miejscowości Swansea.

Festiwale w Swansea odbywają się od 1948 roku. Udział muzyków polskich w tej imprezie był odstępstwem od zasady, że występują w niej wyłącznie zespoły brytyjskie.

Polacy wystąpili z czterema różnymi programami. Każdy koncert był bisowany, co zważywszy na miejscowe obyczaje — jest rzadkością. O zainteresowaniu śląskim zespołem może również świadczyć fakt, że licząca 1000 miejsc sala zapełniona była do ostatniego miejsca nawet w dniu wyborów.

Zespół polski wystąpił z wieloma utworami. Były one oczywiście różnie przyjęte przez publiczność. Starsza generacja melomanów przyjęła entuzjastycznie wykonanie utworu angielskiego kompozytora Sir Edwarda Williama Elgara — „Introduction and Allegro" na smyczki, podobnie jak kompozycje Czajkowskiego, Szostakowicza, Strawińskiego i Chopina (solistka Regina Smendzianka). Z rezerwą natomiast przyjęła utwór współczesnego polskiego kompozytora Wojciecha Kilara — „Riff 62". Młodsza część widowni natomiast za ten właśnie utwór najbardziej oklaskiwała zespół. Gorąco też został przyjęty solista koncertu skrzypcowego Mendelssohna, którym był amerykański skrzypek polskiego pochodzenia — Szymon Goldberg.

Program festiwalu miał na okładce reprodukcję pięknej łowickiej wycinanki. Był to jeszcze jeden dowód uznania dla polskiej sztuki reprezentowanej w tym samym czasie polskimi wystawami — wycinanki ludowej, plakatu i fotografii artystycznej.

Pobyt zespołu naszych filharmoników w Swansea zakończył się bankietem wydanym na jego cześć przez ojców miasta. To było oficjalne spotkanie. Prywatnie, ale jakże serdecznie gościł dyrektora Karola Stryję miejscowy lekarz, Polak — dr Lisowski.

Zespół Filharmonii Śląskiej koncertował również w Ipswich, Hastings, Leeds i Newcastle — wszędzie odnosząc duże sukcesy.

CHR.



Publiczność angielska wypełniła po brzegi salę na koncercie Filharmonii Śląskiej

NAJWYBITNIEJSI ARTYŚCI i ZESPOŁY
występujące na estradzie Państwowej Filharmonii Śląskiej

Dyrygenci: H. Abendroth — NRD, M. Anosow — ZSRR, A. Autori — USA, R. Benzi — Włochy, H. Czyż, P. Freeman — USA, E. Guarnieri — Brazylia, K. Iwanow — ZSRR, A. Jansons — ZSRR, K. Kondraszyn — ZSRR, J. Krenz, D. Petkow — Bułgaria, L. Romansky — NRF, G. Rożdżestwienskij — ZSRR, W. Rowicki, J. Schröder — Dania, J. Semkow, S. Skrowaczewski, V. Smetacek — ČSRS, L. Stokowski — USA, S. Wisłocki, B. Wodiczko, C. Zecchi — Włochy.

Soliści: E. Auer — USA, E. Bandrowska-Turska, G. Bacewicz, A. Bolechowska, I. Bezrodnyj — ZSRR, M. de la Brucholerie — Francja, H. Czerny-Stefańska, B. Dawidowicz — ZSRR, I. Dubiska, Z. Drzewiecki, I. Endo — Japonia, A. Fischer — Węgry, M. Frager — USA, E. Gilels — ZSRR, B. Gimpel — USA, B. Gutnikow — ZSRR, L. Grychtołówna, M. Hass — Francja, A. Harasiewicz, B. Hesse-Bukowska, A. Hiolski, I. Händel — USA, I. Iwanow, J. Katchen — USA, W. Kędra, R. Klepać — Jugosławia, Z. Klimek, O. Krysa — ZSRR, B. Ładysz, H. Łukomska, W. Małcużyński — Argentyna, S. Marciniak, A. Majak, A. Moreira-Lima — Brazylia, H. Nakamura-Japonia, D. Ojstrach — ZSRR, I. Ojstrach — ZSRR, V. Orlov — Rumunia, B. Paprocki, L. Parker — USA, L. Persingen — USA, M. Pollini — Włochy, K. Pustelak, S. Richter — ZSRR, A. Rubinstein — USA, D. Schneidermann — Bułgaria, R. Smendzianka, E. Statkiewicz, D. Szafran — ZSRR, K. Szczepańska, H. Szeryng — Meksyk, K. Szostak-Radkowa, M. Tagliaferro — Brazylia, K. Tanaka — Japonia, E. Tappy — Szwajcaria, E. Umińska, A. Weissenberg — USA, W. Wermińska, K. Wiłkomirski, W. Wiłkomirska, B. Woytowicz, S. Woytowicz, T. Wroński, J. Zak — ZSRR.

ZESPOŁY ZAGRANICZNE

Orkiestry: Orkiestra Symfoniczna — Cleveland (USA), Orkiestra Filadelfijska, Wielka Orkiestra Symfoniczna Wszechzwiązkowego Radiokomitetu w Moskwie, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Morawskiej, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Słowackiej, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Brnie, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Sofii, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Bukareszcie, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Dreznie, Orkiestra University of Michigan Band — (USA), Orkiestra Radia i Telewizji Węgierskiej, Pittsburgh Symphony Orchestra — (USA).

Zespoły kameralne: Kwartet Moskiewski, Trio Praskie, Kwartet Janacka, Kwartet Berliński, Kwartet Juillarda, Kwartet La Salle, Nonet Czeski.

Chóry: Dziewcząt Radia i Telewizji Francuskiej, Kreuzchor z Drezna, Wiener Sängerknaben.

ZESPÓŁ PRACOWNIKÓW
Państwowej Filharmonii Śląskiej w Katowicach

Dyrektor: **Władysław Kamiński**
Kierownik artystyczny: doc. **Karol Stryja**
Asystenci dyrygenta: mgr *Czesław Płaczek*
mgr *Renard Czajkowski*
POP: I sekretarz — *Emilia Zaleska*
Kierownik Kadr: *Emilia Zaleska*
Rada Zakładowa: mgr *Zygmunt Kurz* — przewodniczący
doc. mgr *Paweł Święty* — z-ca przew.
mgr *Piotr Maj* — sekretarz
mgr *Zygmunt Miczka* — skarbnik
mgr *Tadeusz Ostenda*
mgr *Antoni Róg*
mgr *Antoni Kasperek*
Jerzy Pawlak
Rada Artystyczna: doc. *Karol Stryja*
doc. mgr *Paweł Święty*
Emilia Zaleska
mgr *Zygmunt Kurz*
mgr *Andrzej Rozmarynowicz*
mgr *Czesław Płaczek*
Jerzy Pawlak
mgr *Antoni Róg*
Antoni Słota
Leon Cioska
Alfred Miczka
Biuro Programowe: mgr *Kamila Kiełbińska*
Paulina Kotarbińska
Eugeniusz Metta
Biuro Koncertowe: *Paweł Kotucha*
mgr *Wacław Dydo*
Irena Siodmok
Biblioteka Nutowa: mgr *Bronisława Polok*
Dział Finansowy: *Stefania Zielińska*
Stefania Brojewska
Róża Jagusiak
Janina Kałahur
Irena Drozdowska
Kasa Biletowa: *Irena Smoczek*
Sekretariat: *Aniela Wojtynek*

Goniec: *Stanisława Szczygieł*
Samodz. Ref. Gospodarczy: *Augustyn Powieczko*
Szatniarki — sprzątaczki: *Wiktoria Loskot*
Helena Kobylczak
Aniela Nowaczek
Emilia Surowiec
Maria Jureczko
Woźni estradowi: *Piotr Spierzak*
Andrzej Werpa
Portierzy: *Anna Ćwienczek*
Jan Ćwienczek
Palacz: *Rorbert Bednarczyk*
Kierowca samochodu: *Zbigniew Macıopa*

KALENDARZYK KONCERTOWY

W t o r e k, dnia 28 września 1965 r. — Godzina 19,00

KATOWICE

MUZYKA XX-WIEKU

WYKONAWCY:

Orkiestra Symfoniczna
Państwowej Filharmonii Śląskiej

KAROL STRYJA
DYRYGENT

IRENA TORBUS-MIERZWIAKOWA
SOPRAN

W PROGRAMIE:

T. SIKORSKI — *Concerto breve*
W. SZALONEK — *Les sons*
M. KABELAC — *Eufemias Mysterion*
A. NORDHEIM — *Epitaffio*
Z. RUDZIŃSKI — *Moments musicaux*
S. PROKOFIEW — *„Błazen" (Szut)*

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmiany programu

Druk „Prasa" Katowice, 3325/65 — F-11 — 1200 + 25

Akademii [illegible]
[illegible] GŁÓWNA
w Katowicach

1099/ik

1 Pm

BIBLIOTEKA

CENA ZŁ 5,—